

# Sowieccy inteligenci w ruchu generała Własowa. Analiza przypadków Zykowa, Samygina i Glinki

**Borys V. Sokołow**

## **Streszczenie**

Autor przedstawił losy trzech sowieckich kolaborantów: Meletija Zykowa, jednego z ideologów tzw. ruchu gen. Andrieja Własowa, oraz Michaiła Samygina i Gleba Glinki, twórców mediów Własowa. Przeanalizował ich publikacje, co pozwala przyjrzeć się ich poglądom i postawom wobec ruchu Własowa i nazistowskich Niemiec, zwłaszcza różnicom światopoglądowym. Podjął próbę wyjaśnienia tych różnic na podstawie pochodzenia społecznego, różnych doświadczeń związanych z życiem w Związku Sowieckim, psychologicznie odmiennych typów osobowości i idei filozoficznych Zykowa, Samygina i Glinki. Przedmiotem rozważań jest także wpływ tych wszystkich czynników na losy każdego z kolaborantów.

Celem artykułu jest przedstawienie losów trzech sowieckich kolaborantów: Mioletija Zykowa, jednego z ideologów ruchu generała Andrieja Własowa, oraz Michaiła Samygina i Gleba Glinki – twórców mediów Własowa. Glinka został później uznanym poetą rosyjskiej emigracji.

Ruch Własowa, sprzeciwiający się Stalinowi i sowietyzmowi, został zorganizowany przy wsparciu Niemiec. Własow, były generał sowiecki, dowodził wcześniej 2 Armią Uderzeniową. Pojmany w lipcu 1942 roku, poszedł na współpracę. W skład jego zgrupowania weszły tzw. Rosyjska Armia Wyzwoleńcza – o niewielkim znaczeniu militarnym, gdyż Niemcy pozwolili na utworzenie w jej ramach oddziałów wojskowych dopiero w lipcu 1944 roku – oraz organ polityczny, Komitet Wyzwolenia Narodów Rosji, który powstał w listopadzie 1944 roku w Pradze. Do lipca 1944 roku ruch Własowa zajmował się głównie proniemiecką propagandą. W Rosyjskiej Armii Wyzwoleńczej znaleźli się zarówno sowieccy jeńcy wojenni, jak i rosyjscy imigranci.

Omawiam postacie Zykowa, Samygina i Glinki, ponieważ historie tych sowieckich intelektualistów dobrze obrazują różne warstwy ruchu Własowa. Mioletij Zykow był czołowym ideologiem tego ugrupowania, a Michaił Samygin i Gleb Glinka jedynie szeregowymi pracownikami mediów Własowa. Ponadto każdy z nich reprezentował inną sferę sowieckiej inteligencji: Zykow był zawodowym dziennikarzem i byłym członkiem partii komunistycznej, Glinka – uznanym filologiem i poetą, Samygin zaś – fizykiem. Samygin i Glinka nigdy nie należeli do Partii Komunistycznej. Zykow, mimo pozycji głównego ideologa ruchu Własowa, miał niewielkie szanse na przetrwanie wojny – z uwagi na żydowskie pochodzenie czekała go nieunikniona śmierć z rąk Gestapo, bądź też – w przypadku pojmania przez aliantów – z rąk NKWD. Samygin i Glinka natomiast przeżyli, obrawszy inną taktykę. Porównanie losów tych trzech postaci oraz zastosowanych przez nich z różną skutecznością metod przetrwania stanowi zakończenie rozważań podjętych w tym artykule.

Najwięcej uwagi poświęcę analizie publikacji tych autorów w mediach Własowa. Postaram się zbadać ich motywacje ideologiczne oraz wskazać różne postawy przyjęte przez nich wobec ruchu Własowa i nazistowskich Niemiec, uwzględniając w szczególności różnice światopoglądowe. Te z kolei spróbuję wyjaśnić pochodzeniem społecznym, doświadczeniami życia w Związku Sowieckim, a także odmiennością psychologicznych typów osobowości oraz idei filozoficznych, które ukształtowały Zykowa, Samygina i Glinkę. Wreszcie przedmiotem moich rozważań będzie wpływ wymienionych czynników na losy trzech kolaborantów.

Mioletij Zykow był dziennikarzem, który nie odnosił większych sukcesów w karierze zawodowej – pracował głównie w lokalnych mediach i parokrotnie był zmuszony do opuszczenia różnych gazet w atmosferze skandalu. Jako syn handlarza musiał ukrywać swoje nieodpowiednie pochodzenie. W 1936 roku oskarżono go o trockizm, ale oskarżenie to nie wydaje się zbyt wiarygodne. W 1930 roku zarzucono mu sprzyjanie kułakom.

W rzeczywistości nie popierał ani Lwa Trockiego, ani Nikołaja Bucharina. Artykuły do sowieckiej prasy pisał po linii partyjnej. W 1930 roku towarzyszył nawet Michaiłowi Kalininowi, formalnie szefowi państwa sowieckiego, podczas jego inspekcji gospodarstw kolektywnych w Regionie Centralno-Czarnoziemnym (Zykov, 1930). Zykov nie był więc ideologicznym przeciwnikiem sowieckiej mocarstwowości czy Stalina. W 1923 roku usunięto go z Partii Komunistycznej z powodu „burżuazyjnego pochodzenia” i ukrywania współpracy z „białymi”. Trzeba jednak powiedzieć, że Zykov służył w ich armii bardzo krótko, potem zaś nawiązał kontakt z komunistycznym podziemiem na Krymie, co doprowadziło do aresztowania dziennikarza i skazania przez „biały” sąd wojskowy na osiem lat więzienia. Został uwolniony przez Armię Czerwoną po ewakuacji „białych” z Krymu. Nie ma pewności, czy był represjonowany w drugiej połowie lat trzydziestych, więziony w obozie pracy lub zesłany. Potencjalne represje są jednak w jego wypadku mało prawdopodobnie, gdyż w 1942 roku został powołany do Armii Czerwonej w Moskwie, a jak wiemy, skazanie na karę zesłania lub więzienia praktycznie przekreślało możliwość powrotu do Moskwy.

Zykov przyszedł na świat jako Emil Jarcho; imię i nazwisko zmienił na Mieletij Zykov dopiero w 1910 roku, po przyjęciu chrztu w kościele prawosławnym. Był więc Żydem, który musiał ukrywać swoją prawdziwą narodowość po pojmaniu przez Niemców pod koniec lipca 1942 roku, jako szeregowy i asystent politruka. Potem jednak twierdził, że był komisarzem batalionu<sup>1</sup>. Wydaje mi się więc, że główną przyczyną zaangażowania Zykowa w ruch Własowa była chęć przetrwania.

Ruch miał głównie znaczenie propagandowe. Zykov starał się zatem udowodnić Niemcom swoją wartość jako doświadczony propagandzista, doskonale zaznajomiony z psychologią narodu sowieckiego. Samygin cytował słowa, które Joseph Goebbels wypowiedział podobno na jego temat: „Powiedzcie, czy jest Żydem, czy też nie. Jest mi potrzebny i będzie pracował” (Kitajew, 1970, s. 33). Niemieccy dowódcy Zykowa i jego towarzysze z ruchu Własowa podejrzewali go o żydowskie pochodzenie. Z punktu widzenia Niemców był jednak pożytecznym Żydem. Co ciekawe, niektóre z jego artykułów publikowanych w prasie kolaboracyjnej były bardzo antysemityczne. W artykule *Lejba Mechlis – gienierał* [Lejba Mechlis – generał] pisał następująco: „Takiej hańby jeszcze nie było – Lejba Mechlis, kulawy Żyd o krzywych nogach – generałem-lejtnantem!” (Rom, 1943b). Uważał Mechlisa za stalinowskiego nadzorcę sowieckich dowódców wojennych. Parodiował także sojusz bolszewików z Kościołem prawosławnym, trafnie przewidując przywrócenie patriarchy i zalegalizowanie Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego (Rom, 1943a).

---

<sup>1</sup> Biografię Zykowa z czasów przed osadzeniem w niemieckim więzieniu zrekonstruowali Ełła Maksimowa, Igor Pietrow i Gabriel Superfin (Maksimowa, 1997; Pietrow, 2015).

Zykov był marksistą, ale z oczywistych względów nie mógł propagować tego rodzaju poglądów w mediach Własowa. Jego krytyka wprowadzenia do Armii Czerwonej rangi generalskiej może odzwierciedlać autentyczne odczucia, ponieważ w czasie wojny domowej w Rosji walczył przeciwko „białym”, którzy nosili złote pagony (Rom, 1943c).

Michaił Samygin twierdził, że Zykov był autorem przemówień Własowa i głównym ideologiem ruchu własowców (Pietrow, 2011). Zdaniem Samygina udało mu się przekształcić Rosyjski Ruch Wyzwoleńczy „z chwytu propagandowego w prawdziwy ruch polityczny” (Kitajew, 1970, s. 31). Uważam, że Samygin bardzo idealizował w tej kwestii zarówno Zykowa, jak i ugrupowanie Własowa, które dla samego Zykowa było tylko metodą przetrwania. Polityczne znaczenie ruchu nie wzrosło nawet po utworzeniu dwóch jednostek Rosyjskiej Armii Wyzwoleńczej po zniknięciu Zykowa.

W cyklu wspomnieniowych artykułów *Po uchabam sowietskiej kultury* [Po bezdrożach kultury sowieckiej], publikowanych od września do października 1942 roku w gazecie emigracyjnej „Nowoje Słowo” [„Nowe Słowo”], Zykov twierdził, że sowieckie dziennikarstwo z zasady opiera się na beztalencji i analfabetyzmie (Moskwicz, 1942)<sup>2</sup>.

Należy zaznaczyć, że rozpoczął działalność propagandową w mediach Własowa w styczniu 1943 roku, gdy po katastrofie pod Stalingradem i przegranej Niemców w bitwie pod El-Alamejn klęska Niemców w II wojnie światowej stała się nieunikniona. Ta perspektywa stawała się coraz bardziej widoczna i dla sowieckich jeńców wojennych, i dla ludności okupowanych ziem sowieckich. Od początku 1943 roku liczba sowieckich jeńców znacznie zmalała, ponieważ Armia Czerwona prowadziła wówczas głównie działania ofensywne, a Wehrmacht – defensywne. Samygin wspominał, że głównym motywem masowej kapitulacji sowieckich żołnierzy w latach 1941–1942 była beznadziejna sytuacja i bezsensowność walki, nie zaś wrogość do sowieckiego mocarstwa. Podkreślił też, że masy żołnierzy niemieckich, poddających się pod koniec wojny, kierowały się tragiczną sytuacją militarną, a nie wrogością do reżimu nazistowskiego (Pietrow, 2013b).

Głównymi odbiorcami propagandy Zykowa stali się mieszkańcy terenów okupowanych, sowieccy jeńcy wojenni, robotnicy przymusowi oraz żołnierze i oficerowie jednostek kolaboracyjnych, nie zaś żołnierze i oficerowie walczącej Armii Czerwonej. Trudno ustalić, czy Zykov naprawdę wierzył w zwycięstwo Niemców. Możliwe natomiast, że ufał, iż pod koniec wojny uda mu się zbiec do aliantów zachodnich.

Zykov został porwany przez agentów Gestapo pod koniec czerwca 1944 roku w wiosce Rangsdorf pod Berlinem, mimo że w połowie czerwca sam Heinrich Himmler zaaprobował jego udział w akcji propagandowej

---

<sup>2</sup> Igor Pietrow ustalił, że pseudonim Nikołaj Moskwicz należał do Zykowa (Pietrow, 2013c).

przeciwko Armii Czerwonej. Tak czy inaczej, akcja tego rodzaju nie miała szans na powodzenie, zwłaszcza po lądowaniu aliantów w Normandii i ofensywie sowieckiej na Białorusi. Dalsze losy Zykowa do dziś nie są znane. Według najbardziej prawdopodobnej wersji został zabity przez gestapowców wkrótce po porwaniu. Możliwe motywy tej likwidacji to jego żydowskie pochodzenie oraz niebezpieczny – z perspektywy Gestapo – marksistowski wpływ na ruch Własowa (Steenberg, 1974, s. 144–154, za: Pietrow, 2013a)<sup>3</sup>.

Michaił Samygin był synem znanego rosyjskiego pisarza Michaiła Władimirowicza Samygina, który tworzył jako Mark Krinicki. Jego ojciec praktycznie przestał publikować w latach trzydziestych z powodu bardzo surowej cenzury i kierowanych przeciwko niemu silnych ataków ze strony krytyków ideologicznych. W praktyce Krinicki przebywał na emigracji wewnętrznej, choć w latach dwudziestych podejmował próby zaakceptowania rewolucji październikowej 1917 roku i napisał kilka utworów prosowieckich. Był w ciężkiej depresji. Został aresztowany w 1949 roku za wysyłanie listów do Stalina i zmarł 23 lutego 1952 roku w szpitalu psychiatrycznym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Gorkim (Mieziencewa, 2002).

Michaił Samygin urodził się w 1915 roku. Do niewoli niemieckiej dostał się w sierpniu 1941 roku jako młodszy lejtnant lub jako inżynier wojskowy trzeciej rangi, co odpowiadało stopniowi kapitana. Jego pierwszą żoną była Żydówka Debora Mojsiejewna Lewina, a więc nie mógł być antysemitą<sup>4</sup>. Niemniej jednak publikował w mediach Własowa artykuły antysemitki, do czego wrócę w dalszej części opracowania. Samygin zrobił dość udaną karierę naukową w ZSRS, natomiast jego ojciec, choć stracił popularność po rewolucji, był represjonowany dopiero pod koniec lat czterdziestych. Samygin nie miał więc wyraźnych powodów, aby toczyć zbrojną walkę z władzą sowiecką. Jego zaangażowanie w ruch Własowa oraz wcześniejsza współpraca z Niemcami były prawdopodobnie sposobem na przetrwanie niemieckiego więzienia. Wkrótce został oficerem wydziału propagandy Naczelnego Dowództwa Wehrmachtu, a jesienią 1942 roku dołączył do ruchu Własowa i pisał artykuły do czasopism „Zaria” i „Dobrowolec”. Jednakże w lipcu 1944 roku opuścił ruch Własowa, ponieważ więcej pożytku przynosił Niemcom jako chemik. Istotnie, Samygin był bardzo zdolnym chemikiem: przed wojną pracował jako badacz w Moskiewskim Instytucie Chemii Fizycznej Sowieckiej Akademii Nauk, a w latach 1937–1941 opublikował około dziesięciu artykułów naukowych.

Co ciekawe, artykuł Samygina w „Zarii” poświęcony sławnej ukraińskiej poetce, Łesi Ukraince, brzmi dziś całkiem aktualnie. Jego konkluzją jest następujące stwierdzenie:

---

3 Rosyjskie tłumaczenie listu Himmlera do d'Alquena z 14 czerwca 1944 roku, w którym Reichsführer SS pozwolił na udział Zykowa w dużej akcji propagandowej na froncie wschodnim.

4 Informacje zamieszczone na stronie [www.obd-memorial.ru](http://www.obd-memorial.ru).

Łesia Ukrainka zawsze łączyła narodowe wyzwolenie swoich rodaków ze sprawiedliwością społeczną. Nie ma podziałów między narodem rosyjskim i ukraińskim. Wspólnie idziemy u boku narodu rosyjskiego w bój, niczym z bratem. Opiewamy jego bohaterów, tak jak on opiewa naszych w popularnych pieśniach wojennych (Czajkin, 1943).

Samygin nie był w rzeczywistości ideologiem ruchu własowców. Jako dziennikarz mediów Własowa pisał bowiem głównie artykuły o charakterze edukacyjnym, a jego teksty ogłaszane pod pseudonimem „Afanasij I. Czajkin” były poświęcone przede wszystkim biografom ludzi nauki, kultury i sztuki wojennej. Bohaterami Samygina byli, oprócz wspomnianej Łesi Ukrainki, „ojciec rosyjskiego lotnictwa” Nikołaj Żukowski, niemiecki pisarz Ernst Theodor Amadeus Hoffmann, rosyjski pisarz i rewolucjonista Aleksander Hercen (wybrany z uwagi na to, że jego matka była Niemką), rosyjski kompozytor i pianista Siergiej Rachmaninow, rosyjski dowódca wojskowy Michaił Kutuzow, niemiecki kompozytor Johannes Brahms, rosyjski kompozytor Piotr Czajkowski, rosyjski pisarz Iwan Gonczarow i niemiecki teoretyk militarny Carl Philipp Gottlieb von Clausewitz. Oprócz artykułów biograficznych Samygin opublikował także esej autobiograficzny *Annabel Lee*, w którym wspomniawszy (ale tylko wspomniawszy) o problemie nieodpowiedniego pochodzenia społecznego i sowieckich represjach politycznych.

Jedyny znany nam polityczny artykuł Samygina, *Russkaja intelligenecija* [Rosyjska inteligencja], miał zasadniczo naukowy charakter, ale jego wydźwięk był wyraźnie antysemicki. Samygin skrytykował zbiór felietonów *Wiechi* [Drogowskazy] z 1909 roku za przedstawianie inteligencji w negatywnym świetle, tłumacząc ten fakt żydowskim pochodzeniem ich autorów:

Trudno uwierzyć, że to wszystko mogli napisać Rosjanie. Czy ci autorzy są Rosjanami? Spośród czterech autorów esejów tylko Bierdiajew ma rosyjskie nazwisko. Cała reszta Franków i Gerszenzonów nie jest dla nas wiarygodna ze względu na nazwiska (Muromcew, 1943a).

Samygin pisał dalej:

Rosja miała zawsze postępową, zdrową i kreatywną inteligencję. Inny stan rzeczy nie powinien mieć miejsca pośród zdrowych, młodych i zdolnych ludzi. Jednakże ciemne moce arystokracji dworskiej, zdemoralizowanej i obojętnej na potrzeby ludu, uznały inteligentów za wrogów swojej pasożytnej egzystencji i podjęły działania, aby odciągnąć ich od reszty narodu. Ciemne moce żydostwa dążą do podzielenia narodu rosyjskiego. Wykorzystują wszystkie partie polityczne, aby zdyskredytować inteligencję. Bolszewizm, który

traktował inteligencję poniżająco i z pogardą, dominując nad nią umysłowo i niszcząc fizycznie, nie mógł się zarazem obyć bez niej – bez jej przywiązania do cara i kapitalizmu (Muromcew, 1943a).

Samygin podkreślał także sukcesy odnoszone przez inteligencję rosyjską, która współpracowała z Niemcami na równych prawach:

Jak wiemy, rosyjscy inżynierowie cieszą się bardzo dobrą reputacją w niemieckich fabrykach. Wielu z nich pracuje teraz w przemyśle lotniczym, elektrometalurgii i w różnych dziedzinach geologii. Rosyjscy lekarze pracujący na frontach i w sektorze cywilnym wykazują się wysokim profesjonalizmem i biegłością, otrzymując pochwały od niemieckich kolegów po fachu. Rosyjscy naukowcy zdobywają wykształcenie na niemieckich uniwersytetach i prowadzą tam laboratoria (Muromcew, 1943a).

W swoich wspomnieniach, spisanych w 1947 roku i opublikowanych pośmiertnie, Samygin stwierdził, że historia narodu rosyjskiego w XX wieku to historia narodu walczącego z totalitarnym reżimem i żądającego swobód demokratycznych (Kitajew, 1970, s. 14). Skrytykował w nich również antysemityzm obecny w niemieckich broszurach propagandowych (Kitajew, 1970, s. 24).

We wstępie redakcyjnym do książki Samygina *Russkoje oswoboditielnoje dżiżenije* [Rosyjski ruch wyzwolenczy] z połowy 1944 roku podano, że jej autor pracował jako badacz w niemieckim laboratorium w Halle i opuścił Rosyjską Armię Wyzwoleńczą (Kitajew, 1970, s. 7–8). W jednej z wersji swoich wspomnień Samygin pisał, że w lipcu 1944 roku – tuż po wyzwoleniu Lwowa przez Armię Czerwoną – znalazł pracę jako wykładowca chemii fizycznej na Uniwersytecie w Halle (Pietrow, 2017). Z jego listu do czasopisma „Nowyj Żurnał” [„Nowe Czasopismo”] wynika natomiast, że w 1949 roku był profesorem chemii fizycznej na Uniwersytecie Monachijskim (Pietrow, 2013b).

Jedyny znany dziś artykuł propagandowy Samygina to *Ułowka wraga* [Fortel przeciwnika] (Muromcew, 1943b), w którym autor pisze:

Bolszewicy nie tylko wiedzą o istnieniu Rosyjskiej Armii Wyzwoleńczej i zdają sobie sprawę z rozwoju Rosyjskiego Ruchu Wyzwoleńczego, ale i czują jego siłę. Widzą jasno, że nasze idee penetrują front pomimo wszelkich trudności i czynią z Armii Czerwonej i ludności sowieckiej materiał łatwopalny. Nie tylko dostrzegli i uświadomili sobie, jakie zagrożenie stanowi dla nich ten ruch, ale i zaczęli z nim walczyć. W ramach tej walki wysyłają do nas dobrze wyszkolonych agentów, którzy udając jeńców wojennych, sięją w istocie propagandę bolszewicką.

Samygin podkreślał, że taka propaganda była w dużej mierze antyniemiecka. Był pewien, iż „jedynym sposobem, aby lud rosyjski mógł zrealizować swoje aspiracje i doprowadzić do końca rewolucję rozpoczętą w 1917 roku, jest zniszczenie bolszewizmu i zawarcie trwałego sojuszu rosyjsko-niemieckiego, który opierałby się na historycznej przyjaźni między tymi narodami”. Można się domyślać, że Samygin popierał niemarksistowskie idee demokratyczne rewolucji lutowej. W swych wspomnieniach ostro krytykował zarówno monarchistów, jak i różne frakcje komunistyczne, w tym trockistów, którzy sprzeciwiali się Stalinowi (Kitajew, 1970, s. 14-15). Podkreślał także fikcyjny charakter Rosyjskiego Ruchu Wyzwoleńczego (ruchu Własowa), stworzonego przez Niemców (Kitajew, 1970, s. 18-19).

Po wojnie mieszkał przez jakiś czas w Monachium. Pod koniec lat czterdziestych wyemigrował do Indonezji, gdzie został profesorem chemii na Uniwersytecie w Bandungu. Zmarł w 1964 roku (Pietrow, 2018). Wiódł raczej szczęśliwe życie dzięki dobremu zawodowi – pracował jako naukowiec-chemik.

Gleb Aleksandrowicz Glinka (1903-1989) był poetą i filologiem. Należał do grupy literackiej *Pieriewał* [Przełęcz], którą zlikwidowano w 1932 roku. Pochodził ze starej rosyjskiej rodziny szlacheckiej. W 1941 roku jego żonę deportowano do Moskwy, ponieważ miała niemieckich krewnych. Po wybuchu wojny z Niemcami Glinka zgłosił się na ochotnika do moskiewskiej milicji. Dostał się do niewoli jesienią 1941 roku nieopodal Wiaźmy, gdzie jego 8 Dywizja Milicji Ludowej została rozbita.

Glinka pisał artykuły i wiersze do rosyjskiej gazety dla jeńców wojennych „Klicz” [„Zew”]. Między majem a wrześniem 1942 roku opublikował w niej dwa utwory poetyckie: *K przeszłomu niet wozwrata* [Nie ma powrotu do przeszłości] i *Na Elbrusie* oraz esej *O russkom folklorie* [O folklorze rosyjskim]<sup>5</sup>; wyraźne motywy antysemickie pojawiają się w pierwszej i trzeciej pracy. W wierszu stwierdził mianowicie: „Teraz synowie Wielkich Niemiec rozpoczęli krucjatę przeciwko żydowskiej klice, która zniewoliła nasz naród”, a w artykule poświęconym sowieckim dowcipom politycznym zrobił ironiczną uwagę: „Israil Mojsiejewicz Kacman – badacz, że tak powiem”. Z kolei w wierszu *Na Elbrusie* Glinka powitał oddział niemieckich strzelców górskich, który zatknął niemieckie flagi wojskowe na szczycie góry Elbrus: „Niemiecka flaga powiewa dumnie pośród śniegów i wiatrów, przewyciężywszy ciemność wąwozów”. Być może naprawdę lubił Niemcy.

Koniec wojny zastał Glinkę w Belgii. Tam pisarz ożenił się z Polką, którą spotkał w obozie dla wysiedleńców, potem mieszkał we Francji, a w 1952

5 Skany tych tekstów, podpisanych „PoW G.G., oflag 57” lub tylko „G.G.”, opublikował Igor Pietrow, który w przekonujący sposób dowodzi, że ich autorem był Gleb Glinka (Pietrow, 2012). O pracy Glinki w gazecie Własowa „Zaria” pisał Borys Rawdin (Rawdin, 2012, s. 294-318).



roku wyjechał do Stanów Zjednoczonych, gdzie zmarł w 1989 roku (*Rossijskoe zarubieże*, 2008, s. 375). Jego syn, Gleb, był mężem wybitnej rosyjskiej filantropki Jelizawiey Glinki, znanej jako Doktor Liza.

Zaangażowanie w ruch Własowa okazało się skutecznym sposobem na przetrwanie dla Samygina i Glinki, ale nie dla Zykowa. Żydowskie pochodzenie i – być może – marksistowskie poglądy okazały się dla niego zgubne. Jednakże Zykow był zbyt ważną postacią w ruchu Własowa. Nawet jeśli przeżyłby do końca wojny w szeregach Rosyjskiej Armii Wyzwoleńczej, nie uniknąłby ekstradycji do Związku Sowieckiego i egzekucji. Jego położenie różniło się znacząco od sytuacji Samygina i Glinki, którzy byli zwykłymi dziennikarzami prasy kolaboracyjnej, publikującymi pod pseudonimami i znanymi tylko niewielu ludziom.

Antysemityzm był wymaganym dowodem lojalności przy współpracy z nazistowskimi Niemcami. Nie da się więc ustalić, czy antysemickie artykuły Zykowa, Samygina i Glinki były pisane szczerze.

Zykow i Samygin nie lubili Niemiec. Ten drugi ostro krytykował Niemcy i Niemców w swojej książce, podkreślając przy tym pewne pozytywne zjawiska obecne w kulturze rosyjskiej. Uważał na przykład sowieckie podręczniki szkolne do nauk przyrodniczych za lepsze od niemieckich (Kitajew, 1970, s. 22). Twierdził także, że Zykow nie chciał uczyć się niemieckiego dla zasady (Kitajew, 1970, s. 35). Glinka natomiast najwyraźniej szczerze fascynował się Niemcami. W jego wierszach znalazły się pełne emocji proniemieckie deklaracje.

Samygin i Glinka wywodzili się z dawnej warstwy inteligentkiej, nie z proletariatu czy chłopstwa. Nie próbowali zrobić kariery w partii komunistycznej czy w ogóle w systemie sowieckim – tak naprawdę byli emigrantami wewnętrznymi. Ich wrogość wobec sił komunistycznych mogła więc być autentyczna. W przeciwieństwie do nich Zykow próbował zostać sławnym sowieckim dziennikarzem i ideologiem, mimo niezbyt słusznego pochodzenia społecznego. Chciał być częścią sowieckiej nomenklatury i nie miał żadnych skrupułów ideologicznych. Walka przeciwko Związkowi Sowieckiemu była dla niego jedynie sposobem na przetrwanie niemieckiego więzienia.

## Bibliografia

- Czajkin, A. (Samygin, M.). (1943). *Łesia Ukrainka (1871–1913)*. *Zaria*, 25 lutego (?). Pobrane z: <https://vk.com/club82062435> [dostęp: 20.11.2017].
- Kitajew, M. (1970). *Russkoje oswoboditielnoje dżiżenije*. W: *Matieriały k istorii Oswoboditielnogo Dżiżenija Narodow Rossii (1941–1945)*, t. 1, London (Canada).
- Maksimowa, E. (1997). „Skrywszys’ za swojej familijej”. *Izwiestija*, 3 kwietnia.
- Mieziencewa, L. (2002). Litieraturnyj kalendar’, 22–28 fiewrała. *Literatura*. *Pierwoje Sientjabria*, (nr 6). Pobrane z: <http://lit.1september.ru/article.php?ID=200200611> [dostęp: 20.11.2017].
- Moskwicz, N. (Zykow, M.). (1942). *Po uchabam sowietskoj kultury*. *Nowoje Słowo* (Berlin), 13, 16, 23, 27 września; 4 października.
- Muromcew, G. (Samygin, M.). (1943a). *Russkaja intielligencyja*, *Za Rodinu* (Pskow), 25 sierpnia. Pobrane z: <https://vk.com/club82062435> [dostęp: 20.11.2017].

- Muromcew, G. (Samygin, M.). (1943b). Ułowka wraga. *Za Rodinu* (Pskow), 27 października.  
Pobrane z: <https://vk.com/club82062435> [dostęp: 20.11.2017].
- Pietrow, I. (2011). „Skaz o Żykwie-udalce ili Comrade Bukharin Strikes Back”, 20 stycznia 1951.  
Pobrane z: <http://labas.livejournal.com/881503.html> [dostęp: 20.11.2017].
- Pietrow, I. (2012). *W plenu my snowa obreli*. Pobrane z: <http://labas.livejournal.com/986037.html> [dostęp: 20.11.2017].
- Pietrow, I. (2013a). *Kto stoit za fon Szulcem*. Pobrane z: <http://labas.livejournal.com/1004874.html> [dostęp: 20.11.2017].
- Pietrow, I. (2013b). *Pis'mo M. Samygina w riedakcyju Nowogo Żurnała (21 ijunia 1949 g.)*. Pobrane z: <http://labas.livejournal.com/1048974.html> [dostęp: 20.11.2017].
- Pietrow, I. (2013c). *Po uchabam sowietskoj kultury*. Pobrane z: <http://labas.livejournal.com/1001797.html> [dostęp: 20.11.2017].
- Pietrow, I. (2015). *Unexpected end of line*. Pobrane z: <http://labas.livejournal.com/1105168.html> [dostęp: 20.11.2017].
- Pietrow, I. (2017). „Dieszewyj traur na skromnych pochoronach”: *wospominanija M. Samygina ob. akcyi »Skorpion-ost«*. Pobrane z: <http://labas.livejournal.com/1163686.html> [dostęp: 20.11.2017].
- Pietrow, I. (2018). *Garwardskij projekt. Spisok interwju*. Pobrane z: <http://labas.livejournal.com/1010371.html> [dostęp: 20.11.2017].
- Rawdin, B. (2012). *Gleb Glinka – utraczenyj epizod biografii*. W: G. Carpi, L. Fleishman, B. Sulpasso (red.), *Venok. Studia slavica Stefano Garzonio sexagenario oblata. In Honor of Stefano Garzonio*, (s. 294–318). Stanford: Stanford University Press.
- Rom. (1943a). *Gienieralnaja linija. Dobrowolec, 10 stycznia*.
- Rom. (1943b). *Lejba Mechlis – gienierał. Dobrowolec, 1 stycznia*.
- Rom. (1943c). *Zołotoj pogon. Dobrowolec, 17 stycznia*.
- Rossijskoe zarubieże wo Francyi 1919–2000*, t. 1. (2008). Moskwa.
- Steenberg, S. (1974). *Andrej Andreevich Vlasov*. Melbourne.
- Żykw, M. (1930). *S M.I. Kalininym po kołchozam ccoz*. Woroneż.